

Sygn. akt I A Ca 810/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2021 roku

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2021 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko: **(...) Bank (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 14 października 2020 roku, sygn. akt: I C 607/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej;

(...)

UZASADNIENIE

Powód: J. S. domagał się od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. zasądzenia kwoty 136.159,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 września 2019 r. do dnia zapłaty tytułem nadpłaconych rat kredytu za okres od 20 lutego 2008 roku do 16 września 2019 roku Ponadto domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. (dalej: Bank) wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Wyrokiem z dnia 14 października 2020 roku o sygn. akt: I C 607/19 Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powoda: J. S. kwotę 131.094,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2019 roku do dnia zapłaty (punkt

D), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.378,77 zł tytułem kosztów procesu (punkt III).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód J. S. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank (...) S.A. w (...) Bankiem S.A. w W., w dniu 15 lutego 2008 roku, umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Bank udzielił powodowi kredytu w wysokości 450.000 zł „denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia 15 lutego 2008 roku do dnia 15 lutego 2038 roku, wliczając w to okres wykorzystania kredytu – 6 miesięcy oraz okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami – 354 miesiące (§ 2 punkt 1). Umowa kredytu obejmowała realizację budowy na nieruchomości gruntowej nr działki (...) o pow. 1542 m², położonej w miejscowości T., w gminie S. oraz wyposażenie tej nieruchomości. Ustalono wówczas wartość kosztorysową inwestycji na 732.333 zł, w tym wartość szacunkową wyposażenia na 112.500 zł. Wkład własny powoda wyniósł 282.333 zł. Kwota kredytu lub transzy miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla ww. waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 punkt 2). Nadto umowa zawierała zastrzeżenie, że o wysokości wykorzystanego kredytu, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w ww. walucie Bank miał poinformować kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w Ogólnych Warunkach Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i P. hipotecznych w (...) Banku S.A. (dalej: (...))

Uruchomienie kredytu nastąpić miało w trzech transzach w następującej wysokości i terminach od: dnia 18 lutego 2008 roku w wysokości 170.000 zł, dnia 1 maja 2008 roku w wysokości 110.000 zł i dnia 1 sierpnia 2008 roku w wysokości 170.000 zł w formie przelewu na rachunek wskazany przez powoda. Ustalono w umowie zostało, że każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy.

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytu jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 2,05 punktów procentowych z zastrzeżeniami szczegółowo określonymi w § 8 i § 11a umowy. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 4,70 % w stosunku rocznym i jest równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR – 3 miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku.

Powód zobowiązany był, po okresie wykorzystania kredytu, do spłaty kredytu z odsetkami w 354 równych ratach miesięcznych w dniu 15 każdego miesiąca, począwszy od 15 września 2008 roku. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona była w (...). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez powoda kredytu. Powód umocował Bank do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z jego rachunku w Banku, kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy. W przypadku braku środków pieniężnych na rachunku, Bank został upoważniony do zaspokojenia roszczeń z tytułu przedmiotowej umowy z pierwszych wpływów na ów rachunek niezależnie od innych dyspozycji. Owo pełnomocnictwo dla Banku nie mogło być odwołane ani zmienione do dnia całkowitej spłaty kredytu wraz odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy i nie gasło ze śmiercią powoda. Powód wyraził zgodę, by bank jako strona umowy rachunku bankowego był jednocześnie pełnomocnikiem upoważnionym do dysponowania ww. rachunkiem.

Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 900.000 złotych oraz cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Powód złożył oświadczenie, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje.

Umowa powyższa zawarta została z powodem – jako konsumentem, za pomocą ustalonego wzorca umowy, a treść zapisów nie była z powodem indywidualnie ustalana, powód nie był informowany o ryzyku wiążącym się z zaciągnięciem kredytu „w walucie obcej”, mechanizmie przeliczania zadłużenia z (...) na PLN i odwrotnie.

W dniu 20 lutego 2008 roku powodowi wypłacono pierwszą transzę kredytu w wysokości 170.000 zł. Następnie w dniu 8 maja 2008 roku wypłacono powodowi kolejną transzę kredytu w wysokości 110.000 zł. Ostatnia transza kredytu została natomiast wypłacona 5 sierpnia 2008 roku w wysokości 170.000 zł. W dniu uruchomienia pierwszej transzy Bank pobrał od powoda prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 2.250 zł, zgodnie z § 6 umowy kredytowej.

Powód spłacał regularnie wymagalne raty. W okresie od 15 lutego 2008 roku do 18 września 2019 roku dokonał łącznie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 348.064,34 zł, z czego 274.507,15 zł stanowiła kwota spłaconego kapitału, natomiast spłacone odsetki sięgnęły 69.883,05 zł.

Pismem datowanym na 12 września 2019 roku powód wskazał pozwanemu, że szereg regulacji umownych w łączącej strony umowie kredytu stanowią klauzule abuzywne. Poza tym powód przekazał swoje stanowisko informując, że w jego ocenie został celowo wprowadzony w błąd przez osoby działające z ramienia Banku, gdyż nie był informowany o ryzyku kursowym i mechanizmach przeliczania walut. Wezwał pozwany Bank do zapłaty kwoty 136.160 zł stanowiącą nadpłatę z tytułu zawyżonych rat kredytu.

Przy założeniu, że przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym, udzielonym z pominięciem waloryzacji kredytu do (...), na zasadach określonych w treści umowy kredytowej powód w okresie od 27 października 2009 roku do 16 września 2019 roku winien był uiścić na pokrycie rat kapitałowo-odsetkowych 211.631,71 zł (kapitał – 153.133,26 zł). Powód zapłacił łącznie w ww. okresie 342.726,31 zł, nadpłacając tym samym kwotę 131.094,60 zł. Saldo kapitału pozostającego do spłaty wynosi 296.866,74 zł.

Bank (...) S.A. w W. połączył się z (...) Bank (...) S.A. w W. poprzez przeniesienie całego majątku na drugi z podmiotów jako spółkę przejmującą. Następnie na rzecz pozwanego przeniesiony został majątek (...) Banku S.A.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu w wysokości 450.000 zł początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich (§ 2 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 4 ust. 1a, § 9 ust. 2) – zdaniem Sądu I instancji nie ulegało wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy właśnie treść powołanego wcześniej art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b Prawa

bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Ponadto jest to konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c.

Dalej, Sąd Okręgowy odniósł się do zgłoszonych przez powoda zarzutów odnośnie abuzywności klauzul zawartych w § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 umowy. Dotyczy to postanowień indeksacyjnych, określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu. Wskazał, że w umowie zawartej pomiędzy stronami, określono dwa rodzaje kursów, a mianowicie kurs kupna, według którego po wypłacie kwoty kredytu miano ustalić wysokość udzielonego kredytu w walucie obcej, oraz kurs sprzedaży, według którego miało nastąpić ustalenie wysokości kolejnych rat spłaty i ich rozliczenie. Tak ustalone przeliczenie wpływało na wysokość świadczenia poprzez doliczenie spreadu walutowego do transakcji walutowej. Sąd Okręgowy podkreślił, że naliczanie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty, które miałyby być pokryte. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw do stosowania spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w złotych polskich oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Zatem stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma racjonalnego uzasadnienia.

W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., tym samym też nie wiążą powoda. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Zatem postanowienia umowy kredytu z dnia 15 lutego 2008 roku, posługujące się wyżej wymienionymi wskaźnikami indeksacji, stanowią niedozwolone postanowienia umowne (§ 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy). W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy.

Dalszą kwestią wymagającą rozważenia były skutki uznania wspomnianych postanowień za niedozwolone. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak było możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych normami ogólnymi prawa cywilnego, gdyż spowodowałyby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując przy tym nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Sąd Okręgowy wskazał również, że brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. Należało natomiast wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym, składające się na klauzulę waloryzacyjną, uznając, że udzielony powodowi kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli. Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle Prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego.

Nadto, Sąd Okręgowy wskazał, że powód jest uprawniony do żądania zwrotu kwoty tytułem nadpłaconych rat kapitałowo–odsetkowych, albowiem te świadczenia były nienależne. Podstawę dochodzonego roszczenia stanowią przepisy art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powoda nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości M. M.. Sporządzona opinia w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczanego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości.

Z przedstawionego rozliczenia wynika, iż w okresie od 27 października 2009 roku do 16 września 2019 roku powód winien był uiścić na pokrycie rat kapitałowo – odsetkowych kwotę 211.631,71 zł (kapitał – 153.133,26 zł). Powód zapłacił łącznie w ww. okresie 342.726,31 zł, nadpłacając tym samym 131.094,60 zł i taką właśnie kwotę należało zasądzić na rzecz powoda.

O zwrot nadpłaty w terminie 3 dni powód zwrócił się do pozwanego pismem z dnia 12.09.2019 roku. Pozwany pismo to otrzymał w dniu 13.09.2019 r. Przyjmując, że termin miesięczny na spełnienie roszczenia przez pozwanego był terminem wystarczającym, aby Bank spełnił świadczenie, Sąd zasądził od wyżej zasądzonej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 14 października 2019 roku (art. 481 §1 k.c.).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, zgłoszonego przez pozwanego, Sąd Okręgowy uznał go w części za zasadny. Zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą, w przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo–odsetkowych w oparciu o konstrukcję świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku O zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy. Niewątpliwie zatem, według dotychczasowych przepisów termin przedawnienia wynosił 10 lat i upłynął w zakresie dochodzonej należności za okres od dnia 20 lutego 2008 roku do dnia 27 października 2009 roku W ocenie Sądu roszczenie o zapłatę z tytułu nadpłaconych rat kredytu dochodzone za okres 10 lat przed wniesieniem pozwu nie uległy przedawnieniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., mając na względzie wynik procesu

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w części tj. w pkt. I i III. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegającą na uznaniu, iż postanowienia umowy kredytu indeksowanego do waluty (...) w zakresie odsyłającym do tabel kursowych Banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne, podczas gdy w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zachodzą przesłanki abuzywności tych postanowień określone w art. 385 § 1 k.c., a ocena przesłanek abuzywności, w szczególności przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta nie może być ujęta w kategoriach wyłącznie abstrakcyjnych w szczególności wobec okoliczności, iż Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę mechanizmu wyznaczania kursów kupna i sprzedaży waluty (...) stosowanego przez pozwanego na moment zawarcia umowy, który był mechanizmem rynkowym, zbliżonym do stosowanych przez inne banki w Polsce;

2) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów i ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż w przypadku przyjęcia abuzywności postanowień dotyczących sposobów przeliczania wzajemnych zobowiązań stron zawartych w umowie kredytu indeksowanego do i z waluty obcej (...), skutkiem takiej abuzywności jest całkowita eliminacja mechanizmu indeksacji z umowy, podczas gdy przedmiotem kontroli pod kątem abuzywności powinna być wyłącznie „norma kursowa”, na której treść składają się postanowienia odsyłające do kursu (...) określonego w tabelach Banku;

3) art. 358 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w szczególności w drodze analogii, do wyliczenia wysokości (saldo) kredytu oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych kredytu indeksowanego do (...) przez dniem wejścia w życie tego przepisu, tj. przed 24 stycznia 2009 roku oraz wprost – wobec faktu, że kredyt jest

stosunkiem zobowiązaniowym o charakterze ciągłym – do wyliczenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych kredytu indeksowanego do (...) po 24 stycznia 2009 roku;

4) art. 36 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego oraz Rady UE (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne (...), OJ L 171, 29.6.2016, dalej jako Rozporządzenie (...) poprzez błędne przyjęcie, że rozporządzenie (...) nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że skutkiem eliminacji mechanizmu indeksacji z umowy jest potraktowanie jej jako umowy kredytu złotowego oprocentowanej według wskaźnika LIBOR.

- naruszenie przepisów postępowania cywilnego mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.

1) art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że uprawnienie pozwanego do ustalania kursów tabelarycznych nie doznaje żadnych ograniczeń, kiedy w rzeczywistości to popyt i podaż decydują o zmianach kursów walut stosowanych przez pozwanego, a stosowany przez pozwanego sposób ustalenia kursu walut jest powszechnie stosowany przez inne podmioty na rynku walutowym (zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym) oraz że stosowane przez pozwanego kursy kupna/sprzedazy (...) oraz spreadów nie odbiegały od kursów stosowanych przez innych kreatorów rynku walutowego (w szczególności inne banki), a ponadto ustalone były w oparciu o parametry i uwarunkowania rynkowe (zobiektywizowane), które to okoliczności miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wnosił o zmianę pkt. I i III zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. W każdym przypadku wnosił o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne, co uchyla potrzebę ich powielania w tym fragmencie uzasadnienia. Prawidłowa była też ocena prawna roszczenia powoda dokonana przez Sąd Okręgowy.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta - art. 385¹k.c. - nie jest tożsame, ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy - art. 58 k.c. – (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1998 roku, II CKN 96/98, OSNC 1999, nr. 5, poz. 98). A. niektórych jedynie postanowień umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie oznacza zaś zasadniczo nieważności umowy, a jedynie ich bezskuteczność (...§ 2 k.c.); umowa nadal wiąże strony w pozostałym zakresie i powinna być wykonywana z wyłączeniem niedozwolonych postanowień.

Odnosząc się następnie do zarzutów pozwanego, dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny stwierdza, że dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego, wyznaczonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nietrafnie pozwany zarzuca Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że uprawnienie pozwanego Banku do ustalania kursów tabelarycznych nie doznaje żadnych ograniczeń, w sytuacji gdy jego zdaniem kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli nie pozostają w gestii Banku.

Analizując sporządzone w sprawie uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia takiego wniosku wysnuć nie można. W tym aspekcie przypomnieć wypada, że Sąd I instancji zwrócił jedynie uwagę, że strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do (...), a wysokość zobowiązań zgodnie z zawartą na podstawie wzorca umową miała być wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch różnych rodzajów kursu waluty tj. kursu kupna i kursu sprzedaży, przy czym mechanizm ustalania każdego z ww. kursów nie został uregulowany czy opisany w zawartej przez strony umowie, gdyż w tym względzie odsyłała ona jedynie do „Tabeli kursów”, obowiązującej w chwili dokonywania przeliczeń w Banku. W konsekwencji zatem zgodzić się należało z Sądem I instancji, iż wobec takich zapisów umowy jedynie jedna jej strona, tj. Bank, w rzeczywistości jednostronnie i samodzielnie mógł ustalać kursy kupna i sprzedaży, natomiast druga strona umowy tj. powód, nie miała na określenie ich wysokości żadnego wpływu. Nie jest więc tak, jak twierdzi pozwany, iż kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli kursów, były powszechnie stosowane przez inne podmioty na rynku walutowym. Wskazać trzeba, że okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie znalazła oparcia w treści zobowiązania, a nadto nie zmieniała faktu, że kursy walut w dalszym ciągu kształtowane były jednostronnie przez Bank.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że klauzule przeliczeniowe zamieszczone w zawartej przez powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego umowie miały charakter klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.), albowiem nie pozwalały na ustalenie w sposób przejrzysty mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby konsument (powód) mógł samodzielnie oszacować wpływające dla niego konsekwencje ekonomiczne. W efekcie Sąd I instancji słusznie stwierdził, że Bank kształtował kurs (...) według swego uznania, w sposób jednostronny, arbitralny, co było sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało interesy kredytobiorców.

Wyjaśnić trzeba, że podstawy uznania klauzuli umownej za abuzywną zostały, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, *expressis verbis* sformułowane w art. 385¹ k.c. Analiza treści tego przepisu pozwala na sformułowanie trzech przesłanek, które muszą być spełnione łącznie: postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z konsumentami, prawa i obowiązki konsumentów ukształtowane przez postanowienia umowy pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz postanowienia umowy nie dotyczą sformułowanych jednoznacznie głównych świadczeń stron.

Odnosząc się do pierwszej z wyżej wymienionych przesłanek, należy stwierdzić, iż w okolicznościach sprawy nie było kwestionowane, że powód nie miał w zasadzie wpływu na uregulowanie postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego mu przez Bank (art. 385¹ § 3 k.c.). Pozwany zaś w żaden sposób nie wykazał, pomimo że z mocy art. 385¹ § 3 k.c. to na nim spoczywał ten obowiązek, że będące przedmiotem oceny zapisy umowy były indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą. Podkreślić także należy, że nawet gdyby przyjąć, że powód znał i rozumiał treść postanowień indeksacyjnych oraz godził się na ich wprowadzenie do umowy, to jednak nie zmienia to faktu, iż nie zostały one indywidualnie z nim uzgodnione. Ich treść nie została bowiem sformułowana w toku negocjacji.

Przechodząc do kolejnych przesłanek wskazać należy, że „za sprzeczne z dobrymi obyczajami” uważa się, m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, zmierzające do dezinformacji i wywołania błędnego przekonania, ale także niezapewniające rzetelnej, prawdziwej pełnej informacji. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego „dobre obyczaje” są równoważnikiem zasad współżycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów. Natomiast pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, zarówno w kategoriach interesu prawnego, jak i ekonomicznego, w tym na gruncie umowy kredytowej, powinna uwzględniać aspekt bezpieczeństwa finansowego. W związku z tym jako „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważanie na ocenę treści analizowanych klauzul, stwierdzić należy, że zostały one zaprojektowane w sposób rażąco niesymetryczny, zabezpieczając interesy głównie Banku i jednocześnie godząc w interes kredytobiorcy. Przede wszystkim nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów kupna i sprzedaży (...) z jednoczesnym stosowaniem

różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) była ustalona w sposób niepodlegający w żadnej mierze kontroli ze strony kredytobiorcy. Pozwalało to na uzyskiwanie kosztem kredytobiorcy dodatkowego dochodu, nieuzasadnionego rzeczywistymi operacjami walutowymi.

A. tego rodzaju klauzul przejawiała się także w przyznaniu sobie przez kredytodawcę uprawnienia do jednostronnego określania przyszłego kursu wymiany ze skutkiem wiążącym dla kredytobiorcy. „Tabela kursów” kupna i sprzedaży walut służąca do przeliczenia, była bowiem ustalana przez Bank, a klient nie tylko nie miał żadnego wpływu na poziom kursów walut, ale nawet możliwości ich kontroli. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przy takiej konstrukcji kredytobiorca przy zawieraniu umowy nie wiedział jaką kwotę kredytu w (...) będzie zobowiązany zwrócić, nie wiedział jaka kwota będzie stanowiła podstawę do wyliczenia świadczeń dodatkowych, np. odsetek, nie wiedział także w jakiej wysokości raty kredytowe będzie musiał spłacać. Oznacza to więc, że Bank kursy walut ustalał arbitralnie, przy zastosowaniu znanych tylko sobie kryteriów. Wobec tego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że została naruszona równorzędność kontraktowa stron, co stanowi podstawę do stwierdzenia abuzywności omawianych zapisów umowy.

Omawiane postanowienia umowne naruszające interesy konsumentów należy rozpatrywać także w kontekście dobrych obyczajów odnoszonych do branży, w ramach której prowadzi działalność przedsiębiorca używający wzorca umowy. W analizowanym przypadku jest nim bank posiadający szczególny status instytucji zaufania publicznego. W stosunku do tego rodzaju podmiotu należy stosować podwyższony wzorzec staranności w kształtowaniu i przestrzeganiu dobrych obyczajów. Bank powinien tak układać relację z klientem, aby zapewnić mu wysoki poziom zaufania do prowadzonej przez siebie działalności. Jest to warunek sine qua non prawidłowego funkcjonowania na rynku usług finansowych poszczególnych banków, ale równocześnie stabilności całego sektora. Tymczasem zawarte w umowach o kredyt indeksowane klauzule przeliczeniowe, nie tylko w sposób fundamentalny godzą w zaufanie do prowadzonej przez banki działalności, ale także, w związku z upowszechnieniem takich praktyk, stanowią zagrożenie dla stabilności całego sektora bankowego.

Omawiane postanowienia umowne nie zawierały bowiem przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powód mógłby samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Wobec tego nie powinno budzić wątpliwości, że analizowane postanowienia, w których Bank przyznał sobie uprawnienie do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w „Tabelach kursowych” kursu kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut, zostały potraktowane jako rażąco naruszające interesy konsumenta i sprzeczne z dobrymi obyczajami. Stanowisko to znajduje należyte oparcie w przepisach Kodeksu cywilnego (art. 384 – 385⁴ k.c.), uwzględnia cel dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L 95, zwaną także dyrektywą 93/13), jak też dorobek orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) oraz wypracowane w tej mierze orzecznictwo sądów polskich (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 oraz z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 oraz wskazane tamże orzecznictwo).

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi zaś taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że kwestionowane klauzule, nie wiążą powoda.

Sporne w doktrynie jest, czy w miejsce abuzywnej klauzuli należy stosować przepisy dyspozytywne. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela jednak stanowisko, że uzupełnianie luk w umowie przepisami dyspozytywnymi może mieć miejsce jedynie wyjątkowo, i tylko wtedy gdy nieuzupełnienie luk w umowie prowadziłoby do nieważności umowy na niekorzyść konsumenta. Po usunięciu natomiast ze spornej umowy niedozwolonych postanowień, obowiązywanie jej w dalszym ciągu jest możliwe. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd I instancji, po wyeliminowaniu spornych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego, przy czym w oparciu o pozostałe postanowienia umowy możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. Ponadto pominięcie odesłania do kursu kupna franka nie czyniło w istocie niemożliwym ani określenia podlegającej wypłacie w złotych

kwoty kredytu udzielonego we frankach, ani nie powodowało, że bez zastosowania przewidzianego w umowie odesłania do kursu sprzedaży franka nie dałoby się określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w złotych. Także art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że w takim wypadku umowa nadal wiąże strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych.

Zatem Sąd I instancji słusznie uznał, że powód był uprawniony do żądania zwrotu kwoty tytułem nadpłaconych rat kapitałowo–odsetkowych jako świadczeń nienależnych na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej postanowił zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za adwokackie.

(...)